

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Pełna tabela wygranych  
na str. 5-ej.

### 46 marynarzy ofiara burzy

Concarneau, 1 października  
W czasie burzy, trwającej przez ostatnie dni, zginęło ogółem 46 marynarzy, którzy pozostawili 80 sierot. Dotychczas nie powróciło do portu 61 statków.

Rok VIII | ŁÓDŹ. ŚRODA 1 PAŹDZIERNIKA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 273

# Zuchwały napad bandycki w Łodzi

## Czterech zamaskowanych opryszków rozpruło kasę ogniotrwałą firmy „Progress“

### Zrabowali jednak tylko 1000 złotych

Łódź, 1 października.

Ubiegłej nocy władze policyjne zostały zaalarmowane zuchwałym napadem bandyckim w Łodzi.

Przy ul. Kilińskiego 63-65 na rozległych placach mieszczą się składy kopalni górnolaskich „Progress“, dostarczających węgla fabrykom łódzkim. Firma ta zatrudnia dość znaczny personel. Wczoraj o g. 7 wieczorem wszyscy pracownicy po ukończeniu swej pracy opuścili składy.

Przed lokalem przy ulicy Kilińskiego pozostał jedynie nocny dozorca 58-letni Franciszek Gerling.

Zgodnie z otrzymanymi poleceniami nakręcał on co pewien czas w pięciu punktach zegary i wchodził do wnętrza lokalu, kontrolując czy, wszystko jest w porządku.

Gdy o g. 1 po północy otwierał wejściowe drzwi lokalu biurowego, doskoczyli doń jacyś czterej osobnicy w maskach i z rewolwerami w rękach.

Przerażony dozorca chciał się cofnąć, i wszczać alarm, lecz było już za późno.

Bandydzi wciągnęli go do wnętrza, wydarli mu z ręki klucze i zamknęli drzwi wejściowe.

Jeden z nich pozostał na czatach na ulicy.

Bandydzi ściągnęli wiszący na gwoździu ręcznik, zakneblowali nim Gerlingowi usta, a następnie powrozami związali mu ręce i nogi.

Gdy w ten sposób zdołali go już zupełnie unieszkodliwić, rzucili się do gabinetu kierownika firmy, w którym znajdowała się ogniotrwała kasa starszego systemu.

Oddział łódzki firmy „Progress“ nie przechowuje nigdy w swym lokalu znaczniejszych sum pieniężnych, gdyż wysyła je do swej centrali w Katowicach. Wczoraj w kasie znajdowało się zaledwie około tysiąca złotych.

Rabusie, posiadający przy sobie raki, zabrali się szybko do roboty. Z kasą nie udało im się jednak tak łatwo uporać. Rozpruli ją dopiero o g. 2 min. 30 po północy.

Nie chcąc się zadowolnić znalezionymi w jej wnętrzu 1.000 złotymi, splądrowali wszystkie biurka i szuflady, jednakże nie znaleźli już więcej ani grosza.

Zdecydowali się wówczas opuścić lokal firmy. Uciekając zamknęli za sobą drzwi wejściowe.

Dozorca, który wreszcie ochłonął z przerażenia, postanowił zwolnić się z więzów. Udało mu się jednak wyjąć tylko knebel. Dowłócił się on wówczas na czworakach do ostatniego pokoju lokalu biurowego, łączącego się z mieszkaniem lokatora tej kamienicy Zakrojęczyka i przeraźliwym głosem począł wzywać pomocy. Zakrojęczyk usłyszał jego wołania, przybiegł więc szybko do do-

zorca, który w kilku słowach opowiedział mu o napadzie.

Zakrojęczyk zwolnił go natychmiast z więzów i pobiegł do dziennego dozorca, który z kolei skomunikował się telefonicznie z kierownikiem oddziału łódzkiego firmy „Progress“ p. Wendlem.

P. Wendel po przybyciu na miejsce zuchwałego napadu, zaalarmował policję. Około godz. 3 na ul. Kilińskiego zje-

chali przedstawiciele władz policyjnych Gerlinga szczegółowo przesłuchano. W czasie dokonanej obławy przytrzyma- no już kilku osobników.

Jak nas informują, bandyci pozostawili w składach liczne ślady. Napadu na firmę „Progress“ prawdopodobnie dokonała szajka, która zjechała do Łodzi na gościnne występy

# Dyktatura finansowa w Niemczech

## pod kontrolą kapitalistów amerykańskich

### i możliwość zawieszenia Reichstagu do wiosny

Berlin, 1 października.

W związku z rokowaniami, jakie Brüning rozpoczął ze stronnictwami, jeden z tutejszych organów komunistycznych twierdzi, że do GABINETU WEJDZIE W CHARAKTERZE MINISTRA REICHSWEHRY ZNANY GENERAL SLEICHER, KTÓRY DYKTATURE PREZYDENTA HINDENBURGA I RZADU TRE VIRANUSA-BRUENINGA BEDZIE POPIERAŁ SIŁAMI WOJSKOWEMI. Odpowiednie ROZKAZY W ZAPIECZETOWANYCH KOPERTACH DORECZONE ZOSTAŁY WYŻSZYM DOWÓDCOM WOJSKOWYM z poleceniem otwarcia ich na telegraficzne zawiadomienie.

Dziennik twierdzi, że O WSZYST-

KICH TYCH PLANACH POINFORMOWANY JEST JAKNAJDOKŁADNIEJ AMBASADOR STANÓW ZJEDNOCZONYCH, KTÓRY W IMIENIU RZĄDU I FINANSOWYCH SFER AMERYKAŃSKICH WSZYSTKIE TE PLANY ZAAKCEPTOWAŁ (!!)

Wydaje się o tyle prawda, jako że w programie Brüninga znajduje się także ZACIĄGNIĘCIE POŻYCZKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH W WYSOKOŚCI 160 MILJONÓW DOLARÓW.

Jak widać z tego zanoszą się w Niemczech na dyktaturę finansową przez kapitala amerykański.

Berlin, 1 października.

Prezydent Hindenburg przyjął dziś

kanclerza Brüninga, który przedstawił mu program finansowy rządu Rzeszy, opracowany w ubiegłym tygodniu. Kanclerz stoi na stanowisku, że program ten przyjęty być musi przez Reichstag bez zmian, w przeciwnym zaś razie wprowadzony będzie w życie drogą dekretów prezydenta Rzeszy.

Hindenburg zaakceptował program finansowy Brüninga i obiecał udzielić kanclerzowi pełnomocnictw na zasadzie art. 48 konstytucji, gdyby parlamentarne przeferowanie programu rządowego okazało się niemożliwe. W tym wypadku Reichstag zostałby w swych czynnościach zawieszony do wiosny, a Brüning rządziłby bez parlamentu.

## Krwawa awantura

### w domu przy ul. Złotej 5. — Napastnik ranny

Łódź, 1 października

Wczoraj wieczorem w podwórzu do mu przy ul. Złotej 5 wynikła krwawa awantura.

Na podwórzu tej kamienicy zjawił się mocno pijany 24-letni Piotr Studniarek, zam. przy ul. Chłodnej 19 i bez żad-

nego powodu rzucił się na kilku lokatorów. Napadnięci stawili mu opór. Jeden z nich, w obronie własnej sięgnął po nóż i zadał Studniarkowi kilka dość głębokich ran.

Studniarek zwał się na bruk, tracąc przytomność. Zaalarmowane pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do szpitala.

Policja zajęła się wszystkimi lokatorami domu, którzy brali udział w bójkę.

## Strejk służby

### w szpitalu obłąkanych

Warszawa, 1 października.

W tych dniach wybuchł strajk służby szpitalnej w prywatnym zakładzie Twa żydowskiego dla umysłowo chorych w Otwocku. Na trzy pawilony, mieszczące przeszło 200 umysłowo chorych, strajkująca służba pozostawiła na dyżurze zaledwie 4 osoby. Rozpaczliwą sytuację zlikwidowały władze sanitarne. Dzięki energicznym zarządzeniom, strajkujący pracownicy zostali w ciągu kilku dni zastąpieni przez inną służbę.

## Proces o uszkodzenie słuchu

### 82 chłopów na ławie oskarżonych

Lwów, 1 października.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Tutejsze pisma donoszą, że sąd okręgowy w Brzeżanach na sesji wyjazdowej w Chodorowie rozpatrywał wczoraj sprawę przeciwko 82 mieszkańcom gminy Walczatyce, oskarżonych o gwałt publiczny przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności, oraz targnięcie się na osobę urzędową. Sprawa ta dotyczy wypadku, jaki miał miejsce we

wrześniu 1928 roku, kiedy to tłum ludzi poszkodowanych wylewami stawu usunął ruchome zastawy przy służbie i mimo zakazu ze strony starostwa i komendanta oddziału policji, który wówczas interwenjował. Przed południem odbył się wczoraj akt oskarżenia, po południu zaś trybunał udał się na miejsce wypadku, celem dokonania wizji lokalnej. Proces potrwa kilka dni.

## „Czystka“

w sowieckim przedstawicielstwie w Paryżu

Paryż, 1 października.

Po przybyciu urzędnika G.P.U. Markarowa do Paryża, przystąpiono do masowej redukcji personelu sowieckiego przedstawicielstwa handlowego. „Czystka“ dotknęła narazie 40 urzędników różnych stopni służbowych, między nimi przede wszystkim specjalistów tech-

nicznych. Zwolnieni otrzymali gażę tylko za trzy tygodnie, poatem odmówiono im wszelkich wyjaśnień, co do przyczyn zwolnienia. Przybyły funkcjonariusz G.P.U. zamianowany został szefem wydziału personalnego przedstawicielstwa handlowego.

# Nowe formy życia czynią zawód „kieszonkowca” coraz mniej intratny

W dawnych romansach kryminalnych czytało się często, że „detektyw szedł jak cień za przestępcą”. Dzisiaj me tode tę dawno zarzucono. W dobie samo chodów, telefonu, radja istnieją nowe metody w dziedzinie odkrywania przestępstw, nierównie skuteczniejsze.

Przed dwoma laty na jednej z szos stanu New York dwaj uzbrojeni bandyci napadli na samochód pocztowy i zrabowali akcje wartości stu tysięcy dolarów.

Poczta miała dokładny wykaz numerów i seryj tych akcyj, wobec tego ogłoszono je przez radio w całym kraju, unie możliwiając w ten sposób puszczenie ich w kurs.

Istotnie upływały tygodnie i ani jedna ze skradzionych akcyj nie została sprzedana.

Poczta oddała sprawę jednemu z najzdolniejszych detektywów. Jamesowi (Dzemsowi) Doran, a oficjalnie ogłosiła, że porzuciła tę sprawę całkowicie.

Doran tego samego dnia zniknął z horyzontu.

Pewnego dnia, do jednego ze świeżo otwartych małych banków wszedł jakiś tęgi jegomość z czarną walizką w ręku. Jegomość podszedł do okienka, za którym widniała twarz młodego urzędnika, obejrzał się na drugiego urzędnika siedzącego przy bocznym stole i zapytał:

— Ile płacą panowie za akcje kolejowe?

— Cenę rynkową — brzmiała odpowiedź.

Klijent podał dwie akcje.

— Więc ile?

100 dolarów za sztukę.

— 104 dolary ani centa mniej — odpowiedział klijent, który wiedział, że na giełdzie tego dnia notowano 114.

— W takim razie muszę te kalkulacje przedstawić managerowi — odparł urzędnik. Nakreślił parę słów na papierze i podał drugiemu urzędnikowi. Taniem rzucił okiem na notatkę i bez słowa wymierzył luźną rewolweru między oczy przerażonego klijenta. Urzędnik z okienka założył klientowi kajdanki. W czarnej walizce znaleziono akcyj na sumę 87 tysięcy dolarów. Mały bank był przedsiębiorstwem Dorana (grał on rolę drugiego urzędnika), założonem umyślnie dla zwabienia złodziei papierów. Detektyw, obznajmiony ze światem przestępców, potrafił wyrobić sam bankowi markę bezpiecznego i dyskretnego przedsiębiorstwa, które daje dobre ceny i milczy.

Był pewien, że przedziwnej czy później złodzieje akcyj z przed dwu lat sami do niego przyjdą. Tak się też stało.

Znamienne obyczaje, zarówno jak znamienne metody policyjne wpływają na zamieranie pewnych specjalności fachu złodziejskiego. Oto w Ameryce niema już pola działania dla kieszonkowców.

Słynnego w tej specjalności na bruku nowojorskim „Charlie the Wire” wypuszczono po dwunastu latach z więzienia. Natychmiast chciał się zabrać do swej dawnej roboty: przeglądania kieszeni bliźnich, ale koledzy go uprzedzili o zmianie.

— W portmonetce znajdziesz najwięcej trochę drobnych, złotych monet już tam nie noszą.

— A w portfelu?

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

— Same czeki. Pieniędzy nie noszą już przy sobie.

— Umieć świetnie wyłamać zegarki...

— Głupcze! Czy nie wiesz, że zegarki się nosi teraz na reku, zamknięte na bezpiecznik.

— Miałem niegdyś szczęście do szpilek w krawacie...

— Chyba spadłeś z księżycą! Kto dziś nosi w New Jorku szpilki w krawacie?

„Charlie” musiał porzucić swój zawód.

## Historja trucizny

to niemal historia ludzkości

Historja trucizny — to niemal historia ludzkości. Egipt, Chaldejca, Assyria, czy Persja znaly zarówno trucizny roślinne, jak i zwierzęce, czy mineralne. Grecja i Rzym poświęcają truciznie wiele uwagi.

W starożytnej Grecji krew była uważana za gwałtowną truciznę, a za pe wną, choć powolnie działającą, uważano przetwory, sporządzone ze zgnitych węży, jaszczurek lub salamandry. Powszechnie używana trucizną był też korzeń mandragory. Zabójstwa przez otrucie były tam tak rozpowszechnione, że ci, którzy obawiali się zamachu na swoje życie, zażywali rozmaite rodzaje trucizn w małych dawkach, ażeby się uodpornić.

W państwie rzymskiem trucizna odgrywała olbrzymią rolę. Historia przekazuje z tych czasów nazwisko sławnej trucicielki Lokusty (najchętniej posługiwała się ona kwasem cyanowodorowym).

Początek wieków średnich słynie, szczególnie we Włoszech, z praktyk trucicielskich. Trucizny dziesiątkowały tam nieraz całe miasta. Jedne powodowały wypadanie włosów, zębów, łus-

czenie skóry, inne zaś działały piorunująco. W czasach tych trucicielską sławę zyskał sobie ród Borgiów.

W 16-ym wieku zwyczaj trucenia ludzi przenosi się na dwór królewski we Francji. Maria di Medici wprowadza truciznę, jako metodę w walce politycznej. Nadwornym dostawcą trucizn jest sławny włosch Rene.

W wieku 17 słyneła, jako trucicielka, markiza de Brinwilers.

Za panowania królów francuskich Ludwika 14, 15 i 16 produkcja trucizn opłacała się sownie. Nierzadko czarownice dochodziły tą drogą do majątku. Przyrządzano wówczas trucizny z suszonych kretów, much kantaryd i krwi nietoperzy. W wieku 18 i 19 powszechnie używano arseniku.

Nawet Napoleon I miał stale przy sobie arsenik — na wypadek, gdyby go wzięto w której z walk do niewoli. Dopiero w roku 1839 niejaki Marsh wynajduje aparat, który ma służyć do rozpoznawania trucizn. Odtąd zaczyna się na ukowe badanie trucizn, których składników jeszcze nie znano i na które nie znano antidotum.

## Sensacyjne zdjęcie reportera

narobiło wiele kłopotu księciu Walji

Cały Paryż przeżywa obecnie niebywałą sensację.

Jak wiadomo następca tronu angielskiego ks. Walji bardzo dba, aby jego incognito w czasie podróży dla przyjemności było ściśle zachowane. Będąc bardzo uprzejmy dla dziennikarzy w czasie spełniania funkcji oficjalnych, zamienia się w ich najgorszego wroga, kiedy zakłócają jego spokój w czasie urlopu.

Lecz książe Walji jest za bardzo popularną osobą. Czytelnicy pragną wiedzieć co robi przyszły król Anglii w Paryżu, w jakiej restauracji jada, z kim tańczy, a głównie jak wygląda. Więc cała armja fotografów czyha na każdy krok księcia.

Ostatnio czterech fotografów amerykańskich miało bardzo smutną przygodę w czasie ataku na księcia.

Fotografowie ci jakimś cudem prze-dostali się przez łańcuch detektywów francuskich i angielskich, otaczających hotel Maurice, w którym mieszka książe. Dotarli właśnie do apartamentów księcia, gdy otworzyły się drzwi i książe w towarzystwie generała Trottera wyszedł na kurytarz.

Widząc reporterów, książe Walji głośno wyraził swoje niezadowolenie, a generał Trotter ciężką łaską rozbił dwa aparaty fotograficzne. Kiedy zamierzał rozbić pozostałe, przybyła policja i wyrzuciła fotografów.

Jednakże jeden z dzielnych reporterów sfotografował całą tę sensacyjną scenę i obecnie czynione są wielkie wysiłki, by zmusić szczęśliwego fotografa do wycofania kompromitującego zdjęcia.

# „Pan król zapomniał zapłacić..” Król belgijski Albert jest najskromniejszy z panujących

Król belgijski Albert I jest zapalonym, wytrawnym alpinistą. W ostatnich czasach spędził parę tygodni w Szwajcarii, oddając się ulubionemu sportowi, a dzienniki tamtejsze zamieściły szereg anegdotalnych artykułów o obyczajach tego najskromniejszego z panujących.

Pewnego dnia król Albert wysiadł z pociągu ze stacji Mefringen, zupełnie sam, z małą walizką w dłoni, kijem alpejskim pod pachą, w wielkim szalu na szyi. Poszedł piechotą do hotelu, w którym go natychmiast poznano, oświadczył jednak, że jest zwykłym turystą i chce być jako taki traktowany.

Nieco później udał się do domu znanej rodziny przewodników alpejskich Andereggów i zaangażował najmłodszego jej członka, Wiktora, który jakkolwiek nie posiada jeszcze dyplomu na przewodnika, towarzyszył już niejednokrotnie władcy Belgów w karkołomnych wyprawach i cieszy się jego dużym zaufaniem.

Król Albert jest zresztą w przyjaźni z całą rodziną, a udając się z Wiktorem Anderegg na wycieczkę, zostawia stale

u jego matki portfel i kosztowności, obsypując ją pochwałami za sposób, w jaki wychowała syna.

W charakterze tragarza - amatora przyłączył się jeszcze młody urzędnik bankowy, również alpinista pierwszorzędny i wyruszyli w góry. Skoro wypadło nocować w schronisku, wieczory wypełniała ożywiona pogawędka o Alpach, prowadzona wśród gęstego dymu z fajek. Andrereg twierdzi, że mimo wychowania wśród przewodników w toku tych turystycznych dyskusji nauczył się niejednego od króla.

Wstrzemięźliwy w jedzeniu i piciu Albert I nie obciąża swych towarzyszy wielką ilością prowiantów. Najlubiejszym jego pożywieniem jest podobno biała kawa, do której wrzuca kawałek chleba. Przy pierwszym śniadaniu, jakie spożywał z towarzyszymi wycieczki, rzekł im:

— W domu, w Brukseli, piję codziennie rano kawę w ten sposób, mimo, że to nie podoba się mojej żonie. Pozwala mi na wrzucanie chleba, gdy jesteśmy w rodzinie, ale pewnego razu podczas

## Czy handel wymienny zwalczy dumping?

Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o środkach, zapomocą których wszystkie państwa usiłują obronić się przed zalewem tanimi towarami zagranicą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że bronią się nie tylko państwa słabo uprzemysłowione przed zalewem towarami pochodzącymi z państw wysoko uprzemysłowionych, lecz nawet państwa wysoko - uprzemysłowione przed dumpingiem ze strony państw słabo uprzemysłowionych.

A więc naprzykład Stany Zjednoczone walczą z zalewem towarami sowieckimi. Jak doniosły depesze wczorajsze, na najbliższej sesji kongresu w Stanach Zjednoczonych złożony zostanie wniosek powszechnego zakazu importu do Stanów Zjednoczonych sowieckiej rudy manganowej, węgla, drzewa, celulozy i pszenicy.

Szereg francuskich firm przemysłowych i handlowych wystąpił do rządu o wydanie zakazu importu sowieckiego węgla i innych produktów; rolnicy angielscy domagają się zakazu importu sowieckiej pszenicy, która spowodowałaby niższe ceny chleba w Anglii i t. d.

Ta polityka, polegająca na tem, że wszyscy chcieliby zamknąć swoje granice przed obcym importem, dotyka boleśnie i Polskę, eksportującą wielkie ilości takich właśnie artykułów, których import nasi sąsiedzi uważają za niepożądany (zboże, cukier, węgiel).

Zakaz importu sytuacji nie poprawia, gdyż kraje zakazem tym dotknięte, ze swej strony uniemożliwiają do siebie dostęp towaru z kraju, który ów zakaz wydał (w ten sposób Dania odpowiedziała na podwyżkę cel od ziemio-plodów, wprowadzoną przez Niemcy).

Wyjście z tej sytuacji jest tylko jedno: powrót do metod handlu wymiennego, kiedy za określoną ilość towaru wywozzonego, którego chcemy się pozbyć, otrzymujemy określoną ilość towaru importowanego, który chcemy otrzymać.

Uwsteczniliby to bardzo międzynarodowy obrót handlowy, innego jednak środka niema: propagowane przez niektórych ekonomistów i polityków skasowanie całkowite granic cenowych wyszłoby na dobre tylko krajom wysoko uprzemysłowionym, zabijając przemysł krajów mało uprzemysłowionych.

### RĘCE MAŁYCH POLAKÓW ZAGRANICĄ WYCIĄGAJĄ SIĘ DO POLSKI PO ELEMENTARZ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

wizyty w Londynie zapomniałem się przy śniadaniu i zrobiłem to samo. Powstrzymał mnie z miejsca surowy wzrok królowej. Tutaj mogę czynić, co chce.

Poza tem Albert I lubi bardzo lemoniadę i wypija ją w każdym napoitanem schronisku. Jest przytem roztargniony i pewnego razu wyszedł ze schroniska, nie zapłaciwszy. Usługująca dziewczyna, po znawszy popularną w całej okolicy postać, nie śmiała się upominać, pobięła jednak za przewodnikiem i pociągnęła go za rękaw.

— Słuchaj, Wiktor, pan król zapomniał zapłacić.

Andrereg wyrównał rachunek, ale nie omieszkął opowiedzieć całej historii „panu królowi”, który śmiał się serdecznie i dokuczał młodej Szwajcarce na ten temat podczas następnego pobytu.

Albert I-szy cieszy się ogromną popularnością wśród ludności szwajcarskiej. Największy dowód uznania złożył mu pewien stary cieśla mówiąc z całą powagą:

— Gdyby był Szwajcarem, wybrali byśmy go na posta.

# Pięcioletówki po 4 zł. 50 gr. sprzedają naiwnym nieznanymi kombinatorzy Władze wydały wyjaśnienie o wycofanych z obiegu banknotach

Od kilku tygodni po wsiach, znajdujących się na terenie województwa łódzkiego, rozjeżdżają pomysłowi kombinatorzy. Wyjaśniają oni chłopom, że wycofane swego czasu z obiegu pięcioletowe banknoty straciły już zupełnie swą wartość i nie są już przyjmowane przez żadne banki.

— My je jednak kupujemy, — twierdzą aferzyści — bo mamy stosunki w urzędach i możemy w każdej chwili wymienić wszelką ilość pięcioletówek. Płacimy za każdy banknot po czterdzieści złotych pięćdziesiąt groszy.

Chłopi dają się wziąć na kawał. Wielu z nich, posiadających znaczne oszczędności w pięcioletowych banknotach, zawiera z aferzystami transakcje.

Aferzyści, po krótkim pobycie w jednej wsi, odwiedzają z kolei następną.

Jak nam komunikują, objechali oni już w ten sposób kilka powiatów, przy czym nigdzie ich nie przytrzymało. Nabywcy pięcioletówek unikają bowiem, jak ognia, policji i starają się wogóle jak najmniej zwracać na siebie uwagę.

Stwierdzono również, że i w naszym mieście znaleźli się już jacys osobnicy, którzy poczęli uprawiać ten sam proceder. Zdawałoby się, iż w Łodzi znajdują mniej naiwnych, a jednak okazało się, że i tu nie zbrakło im „klijentów”.

Łódzcy kombinatorzy przeważnie

chodzą po domach, obierając sobie za cel swych wypraw wyłącznie tylko przedmieścia. Klienci ich, w tych dzielnicach zamieszkałi, rzadko kiedy posiadają większą ilość wycofanych z obiegu banknotów, jednakże oszuści nie mogą i w mieście narzekać na brak zarobków.

Gdy obecnie o ich działalności dowiedziała się policja, wszczęto energiczne dochodzenie. Na razie żadnego z płatców jeszcze nie ujęto.

Chcąc ostrzec ludność przed ich dalszymi występami, władze wydały specjalne wyjaśnienia, dotyczące się wycofanych z obiegu banknotów.

Z wyjaśnienia tego wynika, że pięcioletówki z datą 1 maja 1925 r., które straciły moc obiegową z dniem 30 czerwca 1929 r., będą przyjmowane do wymiany przez kasy skarbowe i oddziały Banku Polskiego do dnia 30 czerwca 1931 r. włącznie, banknoty zaś pięcioletowe z datą 25 października 1926 r., wycofane z obiegu w dniu 30 czerwca r.b., będą wymieniane do dnia 30-go czerwca 1932 r.

Miejmy nadzieję, iż władze w ten sposób zmniejszą liczbę naiwnych, sprzedających pięcioletówki „po zniżonych cenach”.

Teatr Rewji „Dobry Wieczór” Rewji  
W specjalnie, przebudowanym lokalu kina-teatru „Bajka”, Franciszkańska 31a róg Brzezińskiej, tel. 181-21. Dojazd tramwajami 1, 6, 14.  
**Dzisiaj i dni następnym!**

### Z FRANCISZKAŃSKIEJ NA KOPERNIKA

Wielka barwna i wesola przeprowadzka w 2-eh cześciach i 18 obrazach piora: Toma, Hemara, Bolskiego, Własta, lastrzębca, Stacha i innych. W programie: Najnowsze szlagiery scen stoicy, Skecze, inscenizacje, numery solowe atrakcyjne, balet, chóry itp. z udziałem Stefana Laskowskiego, Aleksandra Kona w roli konferansjera, oraz nowo zaangażowanych artystów scen Warszawy i zagranicy.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

Przedsprzedaż biletów w „Reklamie Polskiej”, Piotrkowska 101 od 11 do 4 po pol. tel. 126-89.

## Fałszywy krok 53-letniego amanta, zakochanego w 18-letniej łódzkiej maszynistce Za sfalszowanie dokumentów i bigamię powędrował do więzienia

53-letni Wiesław Koraliński był wzorowym mężem i ojcem. Posiadając w Łodzi przedstawicielstwo jakichś zagranicznych artykułów technicznych, prowadził, mimo dość znacznych zarobków, bardzo skromny tryb życia i poza swymi obowiązkami rodzinnymi, nie widział świata.

Przed dwoma laty poczał Koraliński wieczorami znikać z domu. Małżonka nigdy nie mogła się od niego dowiedzieć dokąd się udaje.

— Interesy — tłumaczył się. — Powiem ci, kiedy wszystko załatwie.

Pani Koralińska daremnie jednak czekała na konkretniejsze wiadomości. Małżonek coraz częściej nie przychodził nawet na noc i wreszcie znikł zupełnie z Łodzi, pozostawiając w domu obszerny list, w którym szczegółowo tłumaczył swą nagłą ucieczkę.

— Zakochałem się — pisał — w 18-letniej dziewczynie i razem z nią wyjeżdżam. Nie mogłem, niestety, inaczej postąpić, bo żyć bez niej nie mogę. Chciałbym sam powrócić do domu, by wszystkim

ko było, po dawnemu. Gdy tylko będę czuł się na siłach zerwać z ma kochanką, z pewnością do was przyjadę.

Rozpacz p. K. nie miała granic. Postanowiła ona za wszelką cenę odnaleźć swego męża i zwróciła się nawet do policji z prośbą o pomoc. Nie natrafiła jednak na jego ślad.

Pan Koraliński przepadł bez wieści.

Po roku niewiasta, która jeszcze nie przeboleła swej straty, dowiedziała się wreszcie, gdzie się jej małżonek znajduje. Informacji udzielił jej pewien znajomy, który spędził kilka tygodni w Toruniu.

Okazało się, iż p. Koraliński mieszkał w tym mieście ze swą ukochaną. Była nią p. Regina Tartakówna, dawna maszynistka jednej z firm łódzkich.

Niewiasta ta domagała się od niego, by wziął z nią ślub. Daremnie K. tłumaczył jej, że nie otrzyma rozwodu. Reginka zagroziła mu w końcu, że od niego ucieknie, jeśli nie postara się w jakikolwiek sposób ulegalnie ich związek.

Koraliński zdecydował się wówczas na najgorsze. Dopisał we wszystkich swych dokumentach osobistych, że o-

wdował i na tej podstawie wreszcie pobrał się ze swą ukochaną.

Pani Koralińska, dowiedziawszy się od swego znajomego, że maż ia „żywcem pochował do grobu”, gorąco przeciwko temu zaprotestowała i złożyła policji odpowiedni meldunek.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa Koralińskiego i jego drugą żonę osadzono w toruńskim więzieniu.

Na sprawie sądowej Koraliński zwał całą winę na swą towarzyszkę.

— Byłem w jej ręku bezwolnym narzędziem — tłumaczył się. — Robiła ze mna co chciała.

Sąd skazał Koralińskiego na rok i 6 miesięcy, Tartakównę zaś na rok więzienia.

Dźwiękowy Teatr Świetlny  
**CASINO**

Dzisiaj i dni następnym  
Filmu „FOXA” reżyserji Allana Dwana  
**„BIAŁA TALU”**  
Tragedja uwiedzionej kobiety  
Mrozący krew w żyłach dramat arktyczny który oryginalnością tematu, wspaniałością polarnych zdjęć oraz mnóstwem nieznanych szczytów z życia poszukiwaczy złota przewyższa wszystko dotąd widziane z Leonora Ulric, Robertem Frazerem, L. Steffensem, Ulrykiem Haupt, El. Brendelem oraz L. Wolheimem w rolach głównych  
Nadprogram zespół taneczny Anatola Friedlanda oraz aktualności  
Passe-partout prócz urzędowych i biletów wolnego wejścia nieważne aż do odwołania. — Pocz. seansów o g. 4.30, 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz. w soboty i niedziele poranki od g. 12-ej do 3-ej po cenach najniższych.

DZWIĘKOWY  
KINO TEATR  
**CAPITOL**  
Dzisiaj i dni następnym!  
Wielkie arcydzieło dźwiękowe opiewające miłość i bohaterstwo „rycerzy przestworzy lotników p. i.  
**„Skrzydłata Flota”**  
Najwspanialsza kreacla pięknego „Pogania”  
**Ramona Novarro**  
w pozostałych rolach głównych: Anita Page, Ralph Graves  
Nadprogram: Najświnniejszy baryton świata Titta Rufo odśpiewa arje „Credo” z opery „Otello”  
Początek seansów w dni powszednie o g. 4-ej w soboty, niedziele i święta o g. 1.30 — Ceny miejsc popularne.

**Piotrków Trybunalski**  
(Telefonem od własnego korespondenta)  
—o—  
**POBITY DO NIENAPRZYJOMOŚCI.**  
We wsi Lutosławice gmina Grabica został pobity przez Zygmunta Kamińskiego Jan Bier. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie. Sprawcę aresztowano.  
**SKRYTOBÓJCZE STRZAŁY.**  
Onegdaj we wsi Żarnowice nieznanego sprawcę strzelił dwukrotnie z rewolweru do Jana Justyny lat 25, i ranił go w ramię. Policja wszczęła dochodzenie.

**Dramat serc**  
**„Miłosny szept nocny...”**  
dramat namiętności  
Grają  
**Lil Dagover,**  
**Jan Stüve,**  
**Aleksander Murksi**  
jutro premiera!  
„LUNA”

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi  
**SPLENDID**  
Dzisiaj i dni następnym! Drugi przebieg naszego sezonu. Pierwsza Europejska Dźwiękowa OPERETKA wytw. „UFA”  
**Walc Miłości**  
Udział biorą niezrównana para kochanków  
**LILIANA HARWEY**  
która poraz pierwszy przemówi do nas z ekr.  
**WILLI FRITSCH**  
ulubieniec publiczności  
oraz znakomite sily operetkowe niezrównanej  
**GEORG ALEKSANDER, HANS JUNKERMAN**  
Bogata wyst. — Szampański humor. — Szlagierowe piosenki. Między innymi wykonane będą ostatnie przeboje: 1) „Walc Miłości”, odśpiewany i odtańczony przez Lilianę Harwey i Willi Fritscha. 2) „Ty jesteś najśodsza dziewczyna”, odśpiewany przez Georga Aleksandra i Willi Fritscha. 3) „Bobby — galop”, ostatni szlagier amerykański wykonany przez cały zespół. 4) „Wesoły Foxtrott”, odtańczony przez balet z udziałem Liliany Harwey i Willi Fritscha.  
Początek w dni powszednie o godz. 6, 8 i 10 wiecz., w soboty i niedziele o g. 4, 6, 8 i 10 w. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania.

**Dr. med. H. Lubicz**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**WZNOWIŁ PRZYJĘCIA**  
przy ulicy **BEGIELNIANEJ** No 43 telefon 141-32.  
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8, w niedziele i święta od 9-1.  
Dla Pań oddzielna poczekalnia

**LUONA**  
Dzisiaj nieodwołalnie poraz ostatni! Entuzjastycznie przez Łódź przyjęty film  
**Halka**  
zostaje na ekranie jeszcze dni kilka.  
W sobotę i niedziele seanse o g. 12-e i 2-ej po 75 gr. i 1 zł., o g. 4, 6, 8 i 10-ej z pełną ilustracją muzyczną i śpiewną pod dyktando Teodora Rydera

**Zatrut się alkoholem**  
Przed domem przy ulicy Brzezińskiej 10 znaleziono jakiegoś mężczyznę, liczącego lat około 30, zatrutego alkoholem. Przewieziono go do lokalu komisariatu policji, dokąd wezwano doń pogotowie. Nazwiska ofiary alkoholu dotychczas nie ustalono, gdyż pozostaje on w dalszym ciągu nieprzytomny.  
**Wypadek na placu węglowym**  
Na placu węglowym przy ulicy Węglowej został przygnieciony wagonetką węglową 26-letni Antoni Świątek, robotnik, zamieszkały przy ulicy Tuszyńskiej 142. Doznaj on ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do szpitala.  
**Pod kołami wozu**  
Przy zbiegu ulic Wolborskiej i Jerolimskiej został przyjechany przez wóz 16-letni Ażyk Blumenfeld. Pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło chłopca do szpitala. Woźnicy policja spisała protokół, pociągając go do odpowiedzialności karnej.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



**Wczoraj mi opowiadano:**

Matka wchodzi do pokoju i widzi następujący obraz:  
Morycek stoi przed klatką z papugą i wykrzykuje najordynarniejsze wyzwiska.  
— Morycek, na litość boska!... — zwraca się doń matka. — Co ty robisz?... Papugę uczysz takich brzydkich słów?...  
— Ja ją ucze?... — odpowiada młodec. — Ja jej tylko mówię jakich słów ona nie powinna używać!...

★  
Ze szkoci są skapi, o tem wszyscy wiedzą...  
W pewnym miasteczku szkockim istniał wspaniały klub footballowy. Do prezesa klubu zwraca się pewnego dnia sympatyk sportu:  
— No, jak tam wasze mecze?...  
— Już nie gramy w piłkę nożną... — odpowiada prezes klubu.  
— Nie gracie już?... Przecież wasz klub był najlepszy!... Najstymniejszy klub sportowy w Szkocji!... I odrazu przestaliście grać?... Cóż to się stało?... Czy straciliście już cały entuzjazm?...  
— Entuzjazmu nie straciliśmy, tylko — piłkę...

★  
Podczas kolacji matka wyciąga z kredensu ostatni kawałek ciasta i dzieli go na dwie nierówne części.  
— Jestem ciekawa kto z was jest lepiej wychowany... — zwraca się do Morycka i Monika.  
Obydwal małcy patrzą na placek z ogromną poażdliwością.  
— Moniek jest lepiej wychowany... — powiada nagle Morycek, biorąc z talerza większy kawałek.

★  
Jakiemuś wieszniakowi skradziono na dworcu buty. Policjant spisuje protokół.  
— Jaka wartość przedstawiały te buty? — pyta policjant.  
— Ano, zaraz panu komisarzowi wyliczę do kumencie... — odpowiada wieszniak. — Kupiłem je na Boże Narodzenie i zapłaciłem 60 złotych... Połem raz dałem do reperacji i kosztowało mnie 15 złotych... Połem jeszcze raz dałem do reperacji i znowu mnie kosztowało 10 złotych, to razem niby wynosi 85 złotych...

★  
W pociągu, zdążającym do Zoppot, siedzą dwaj panowie.  
— Pan też jedzie do Zoppot?...  
— Tak.  
— Pan gra?...  
— Tak... codziennie... Po obiedzie i wieczorem... I nigdy nie przegrywam...  
— Pan ma pewnie swój system, co?...  
— Tak...  
— Jaki?... Czy może mi pan powiedzieć?...  
— Proszę bardzo... Ja gram no wiołonzeli... (S.)

**Karnecik teatralny**

**TEATR MIEJSKI.**  
Dziś, w środę, o godz. 7.30 wieczorem zakupione przedstawienie „Kraowiaków i Górali”.  
Jutro, w piątek i w sobotę o godz. 8.30 wieczorem „Spór o sierżanta Gryszę”. Ceny znizone.

**TEATR KAMERALNY.**  
Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9-ej wieczorem po cenach znizonych nowa komedia aktualna Fr. Cammelrohra „Tempo ponad sto” z Zygmuntem Nowakowskim w głównej roli męskiej. W głównej roli kobiecej — Hilda Skrzydłowska, w drugiej męskiej — Kazimierz Szubert.

**TEATR POPULARNY.**  
Dziś i jutro w dalszym ciągu komedia współczesna ze śpiewami i tańcami świętego autora węgierskiego Lengyela „Piomienna noc Antonii”, urozmaicona w akcie II-gim produkcjami rewjowo-kabaretowymi. W roli tytułowej P. Relewicz-Ziemińska. — Ceny znizone. — Początek o godz. 8.15 wiecz. — Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska Nr. 74, od godziny 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA**  
ul. Piotrkowska 295.  
W czwartek dnia 2 października, teatr popularny w Sali Geyera wystąpi z premierą wo dewilu w 5 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Połacy w Ameryce” C. Danielewskiego.  
**TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”.**  
Dziś barwna i wesoła rewja „Z Franciszkańskiej na Kopernika”.  
Początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta o 5.30, 7.30 i 9.30. Przedaż biletów odbywa się w „Reklamie Polskiej” ul. Piotrkowska 101, tel. 126-89 od 11 rano do 4 po poł.

**25 gwiazd**  
polskich i amerykańskich.

**25 gwiazd**  
polskich i amerykańskich.

**„Rewja Hollywoodu”**

**Udział biorą: 200 GIRLS**

Hanka Ordonówna, Karol Hanusz, Buster Keaton, Norma Shearer, John Gilbert, Anita Page

**Następny przebój GRAND-KINA**

**Dlaczegoś nie odrobił lekcji?..**

**„Bo byłem głodny, bo musiałem zastąpić chorą matkę przy straganie, bo w domu ciasno**

Już cały miesiąc trwa nauka w szkołach. Wszystko weszło już w normalne tryby, śpią się dwójce jak z rogu obfitości, już się straszy opornych malców „pamietaj, jeśli tak dalej pójdzie, nie przejdiesz do następnej klasy”.

Czy zawsze jednak winą za nieodrobione lekcje jest po stronie ucznia?  
Rozmawialiśmy niedawno z pewną nauczycielką szkoły powszechnej, która przeprowadziła w swej klasie małą ankietę na temat **w jakich warunkach uczniowie odrabiają w domu lekcje.**

Wyniki tej ankiety są, niestety, bardzo smutne.

Jeden z malców oświadcza, że nie mógł odrobić lekcji, ponieważ matka za chorowała, musiał ją więc zastąpić po powrocie ze szkoły **przy ulicznym straganie.**

Ojca niema, a najstarszy jego brat ma 6 lat.

Inny chłopiec podaje jako powód nieodrobienia lekcji prosto — **głód.**

— Nie jadłem obiadu, to mi się nie chciało robić... — oświadcza szczerze głodujący uczeń.

Większość nie może odrabiać lekcji z powodu **braku miejsca w mieszkaniu.**

Ten niema stołu, tamten — krzesła. Jednemu zabrakło atramentu i nie miał 10 groszy na wypełnienie kafarmarza czarnym płynem. Jakiś chłopiec zeznaje:

— Ojciec mi nie pozwolił odrobić lekcji, bo **musiałem roznosić butki...**

Mamy sklep i po południu odsyłamy pieczywo do domów...

Bywa i tak... Rodzice bardzo mało wagi przywiązują do nauki dzieci, uważając, że zarobek jest rzeczą ważniejszą.

Są tacy, którzy odrabiają lekcje **w bramie.**

W mieszkaniu niema miejsca. Uczeń siada na stołeczku, a zeszyt kładzie na „stole”, który czasem przybiera postać skrzyni, czasem krzesła, a czasem sta-

nowi prosto jakąś deskę opartą na kamieniach.

Są to obrazki smutne, lecz prawdziwe. Zdarzają się oczywiście nicponie, którzy, chcąc oszukać nauczyciela, opowiadają tkliwe historie o chorobach, niedy i ciasnym mieszkaniu, lecz takich łatwo rozpoznać. Nauczyciel wie już do kładnie, kto ponosi winę za nieodrobione lekcje, a kto nie przygotował się do lekcji z powodu fatalnych warunków życiowych.

Tom.

**DŹWIEKOWE**

**Dziś i dni następnych!**  
Najświetniejsza i przedśmiertna krea-cja genialnego, niezapomnianego **LON CHANEYA,**  
**LOKOMOTYWA 2329**  
Wstrząsający dramat z życia maszynisty  
W roli głównej: mistrz masek **LON CHANEY**  
oraz słynna z obrazu „Chicago” **Phyllis Haver**  
Początek sensowny w dni powszednie o g. 4 pp., ostatni o g. 10.15 wiecz. Soboty i niedz. o g. 12, ostatni 10.15

**NAJSTRASZLIWSZA ZBRODNIA, TO ZABRAĆ DUSZĘ DZIECKA — WYDRZEĆ MU MOWĘ!**

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.



**Kursy rewjowo-kabaretowe przy Polskim Związku Artystów Widowiskowych**

Polski związek artystów widowiskowych, dążąc do podniesienia poziomu artystycznego wśród swych członków, oraz stawiając coraz wyższe wymagania w stosunku do nowowstępujących, utworzył stały kurs rewjowo-kabaretowy.

Egzamin pierwszej grupy absolwentów odbył się w końcu sierpnia.

Drugi 5-miesięczny kurs rewjowo-kabaretowy rozpoczyna się w październiku r. b. i obejmuje naukę śpiewu, tańca gry scenicznej, oraz indywidualne opracowanie repertuaru.

W obecnym sezonie zimowym projektowane są zajęcia praktyczne dla uczniów w teatrzykach i kabaretach. Nowością przy kursie jest prowadzenie specjalnych kompletów dla amatorów, pragnących występować publicznie w celiach towarzyskich.

**18 milionów dolarów zapłacił nabywca za część akcji „United Artists”**

Z Hollywood donoszą o niezwykle sensacyjnej transakcji, jakiej dokonał znany miliardier Howard Hughes. Przed kilkoma dniami nabył on większą część udziałów słynnej wytwórni „United Artists”, placąc za nie astronomiczną sumę 18 milionów dolarów.

Osoba Howarda Hughesa jest niezwykle popularna w świecie filmowym. Należy on do najbogatszych ludzi Ameryki. Posiada kilkanaście kopalń ropy, oraz szereg fabryk o ogólnej wartości 75 milionów dolarów. Od czterech lat bierze udział w produkcji filmowej.

**„Łowca ech” Film dźwiękowy stworzył nowy zawód**

Film dźwiękowy stworzył nowy specyficzny zawód, nieznaną za czasów filmu niemego. Jest to zawód „łowcy ech”. Praca jego polega na usuwaniu wszelkich szmerów, pochwyconych przez mikrofon.

W tym celu odbywa on stałe wędrowki po atelier filmowym, uzbrojony w torbę pełną gwoździ, długi kij z metalowym końcem, sztukę grubego materiału, oraz pudełko z kitem. Kituje on brzęczące szyby, wbija gwoździe do skrzących desek podłóg, bada ściany szukając wszędzie niepożądanych szmerów.

**Hallo! Tu radio!..**

**SRODA, dnia 1 października 1930 r.**  
Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil. Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.05 Kącik artystyczny L. S. G., 16.05—16.35 Program dla dzieci: 1) Kwadrans dla najmłodszych: a) Jak krawiec Krawczyński szył zwierzątkom nowe futerka, b) Obrazek „Deszcz i dzieci” p. Ewy Zarembiny. 2) kpt. Lepecki wygl. feljeton dla dzieci starszych p. t. „Z dzida i lukiem” ze wspomnień osobistych kpt. Lepeckiego (tr. z W-wy). 16.35—17.10 Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z W-wy). 17.10—17.25 Kwadrans harcerski. 17.35—18.00 „Radiotechnika” wygl. dr. Marian Stepowski (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Koncert muzyki polskiej w wyk. ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 1) Nowowiejski: Uwert. „Swaty polskie”. 2) Paderewski: Krakowiak fantastyczny. 3) Żeleński Antrakt z op. „Wit Stwos”. 4) Grossman: Czardasz z op. „Duch Wojewody”. 5) Moniuszko: Elegia. 6) Różycki: Walc z baletu „Pan Twardowski”. 7) Rybicki: Canzonetta. 8) Wronski: Mazury „Od Krakowa”. 9) Sonnenfeld: Oberek fantastyczny 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.45 Płyty gramof. (tr. z W-wy). 19.45—20.00 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.15—21.30 Koncert popularny: Ork. P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i prof. Seweryn Sniekowski (obój). 21.30—22.00 Słuchowisko z Warsz. 22.00—22.15 Poljton p. t. „Rozważania dwóch wieków” wygl. red. E. Czekalski (tr. z W-wy). 22.15—24.00 Rem. me-teor., polic., sport oraz muzyka taneczna z dan-cingu „Oaza” w Warszawie.





Ostatnia Nowość!

Rewelacyjne dzieło

D-ra Pawła Klingera VITA SEXUALIS

Prawda o życiu płciowym człowieka.

Głosy prasy:

„REPUBLIKA“ — „...z punktu widzenia społecznego, ukazanie się tej książki na polskim rynku wydawniczym jest zjawiskiem pierwszorzędnej, doniosłej wagi...“

Do nabycia we wszystkich lepszych księgarniach i u wydawcy: księgarnia Karola Neumillera, Łódź, Piotrkowska Nr. 61.

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermia. Elektroterapia. Południowa 28 — tel. 201-93

Doktor

KLINGER

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów. Andrzej 2, tel. 132-28

PORADNIA wenerologiczna

Leżary-specjalistów Zawadzka 1. Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-lexie

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU. Piotrkowska 294, tel. 122-89

PORADA 4 zł.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie DO SPRZEDANIA. Wiadomość w administracji „Republiki“.

Kino-Teatr

CORSO

Dzisiaj i dni następnych Wielki przebój sezonu w podwójnym programie p. t.

Pełna tabela wygranych.

(Dokończenie)

Table with multiple columns of numbers representing lottery winners and amounts.

Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

Zimowy rozkład jazdy.

STACJA RYNEK BALUCKI.

Pociągi z Łodzi: do Zgierza (Nowy Rynek) co 20 minut. norm. o godz. 6.00, 6.20, 6.40, 7.00, 7.20, i t. d. do 21.40.

STACJA PLAC REYMONTA.

Pociągi z Łodzi: do Pabjanic (Dworzec Kol.) co 20 min. norm. o godz. 6.20, 6.40, 7.00, 7.20, 7.40, i t. d. do 21.40.

STACJA ŁÓDŹ — ZDROWIE

do Konstancynowa co 15 minut. Pociągi z Łodzi: do Konstancynowa co 15 minut. norm. o godz. 6.15, 6.30, 6.45, 7.00, 7.15, i t. d. do 22.00.

Pociągi odchodzą do Łodzi:

do Radogoszcza, Żabieńca, Kol. Obwodowej i z powrotem kursują co 10 minut od godz. 6.20 do 22.00.

Uwaga: Oplata przejazdowa w extrapociągach normalna, bilety miesięczne ważne. Łódź, 1 października 1930 roku.



Tylko kilka dni

CYRK - K. Dworskiego przy ul. Piotrkowskiej 180.

Dzisiaj i codziennie bogaty program Niewidziane dotąd sensacje światowe. Konie, niedźwiedzie, psy i t. p. Początek o godz. 8.30 w.

KOMUNIKAT.

Niniejszym mamy zaszczyt podać do wiadomości Sz. Klienteli że z powodu stagnacji Pierwszorzędne Zakłady Fryzjerskie obniżyły ceny w następujący sposób:

- Czesanie . . . zł. 2.—
Mycie głowy „ 2.—
Sirzyżenie . . „ 1.50
Manicure . . „ 1.50

- Rolik, Piotrkowska 132
Marjan, Piotrkowska 124
Nowacki, Piotrkowska 103
Sznajder, Piotrkowska 76
Staroński, Piotrkowska 47
Hołodyniak, Piotrkowska 27
Popp, 11 listopada 12
Bittner, Andrzeja 15
Safjan i Stanisław, Zielona 5

Dr. med.

Lagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83

Dr. med.

Niewiański

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzej 5

Dr. med.

St. Biberthal

Moniuszki 11, telefon 63-22. Choroby skórne weneryczne elektroterapia.

Dr. med.

S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne, leczenie diatermia, dja-termokoagulacja oraz lampą kwarcową

Dr. med.

H. Różaner

Dzielnia 9, tel. 128-98. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

DOKTOR

H. WOLKOWSKI

Cegielniana 25, tel. 126-87. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.

4-5 pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami w śródmieściu w czystym domu. Oferty do „Republiki“, „Natchmiast 23323“.

Warształy Akumulatorowe

PETE A Sp. Akc.

Zielona 10a, tel. 219-87

Reperacje i ładowanie akumulatorów samochodowych i radiowych

BIURKO amerykańskie

w b. dobrym stanie, dębowe, Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

SAMOCHÓD starszego typu zamienić na nowocześniejszy ewent. za dopłatą. Wiadomość: telef. 174-26, popoł.

BUFET do wydzierżawienia. Wiadomość kino „Zacheta“, Zgierska 26.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami w starym domu natychmiast do wynajęcia. Wólczńska 164 m. 50.

OBIADY gospodarskie smaczne, ul. Skwerowa 18, lewa oficyna, I p.

OTOMANE używana oraz pojedyncze łóżko z materacem w dobrym stanie tania sprzedam. Kilińskiego 160. Przez dziecko.

SAMOCHÓD marki Essex do sprzedania w dobrym stanie. Obejrzeć można od godz. 9 do 17. Gdańska 82.

Dr. med. HELLER

chor. skórne i weneryczne NAWROT 2 Tel. 179-89. przyjm. od 10 rano i od 4-8

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA

powróciła. Piotrkowska 1 tel. 121-23 Godz. przyjęć 4-6

ZAGINAŁ weksel na zł. 100 wystawiony przez Józefa i Ewę Janiak weksel unieważniony. Jadwiga Wadowska ul. Rysia 7.

„SERCE AZJI“

Wielki film w 10 aktach. Tajemnice Afganistanu. Serce Azji. Niedostępne krainy. Tajemnicze obyczaje ludów. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta wyznania mołdeszowego o godz. 12-ej. Ceny miejsc na pierwsze seanse niższe. Następnym program: Ołbrzym Gór. W roli głównej Maciste.



## Sędziowie piłkarscy

na odbudowę trybuny Czarnych

Zarząd Łódzkiego Kolegium Piłki Nożnej postanowił na swym ostatnim posiedzeniu ofiarować 25 zł. na odbudowę spalonej trybuny Czarnych. Poza tym do wiadomości, że niektóre łódzkie kluby sportowe postanowiły przeprowadzić wśród sportowców akcję, celem przyścia z pomocą Czarnym.

## Zamknięcie sezonu motocyklowego w nadchodzącą niedzielę w Łodzi

Jak się dowiadujemy urządzi w nadchodzącą niedzielę Łódzki Klub Motocyklowy imprezę motocyklową pod nazwą „wyjazd do nieznanego celu”. Impreza polega na tym, że uczestnicy otrzymają na 15 min. przed startem trasy jazdy, przyczem dla każdego uczestnika wy-

biera się inną drogę. Na oznaczonej i ściśle zamkniętej trasie znajdować się będą komandorzy wyścigu. Ci z uczestników, którzy znajdą komandorów otrzymają odpowiednie nagrody. Impreza ta urządzona zostaje na zamknięcie sezonu motocyklowego.

## Co będzie z rozgrywkami o mistrzostwo Polski

Od szeregu miesięcy kluby koszykówki oczekują kalendarzka rozgrywek o mistrzostwo Polski, który miał być opracowany przez Polski Związek Gier Sportowych. Niestety do dzisiaj go dnia kalendarzyk jeszcze nie nadszedł. W sprawie tej postanowił się zwrócić mistrz Łodzi za pośrednictwem łódzkich władz do PZGS-u

## Niedziela lokalnych bojów ligowych

Sensacyjne spotkania w Krakowie, Lwowie i Warszawie.

Nadchodząca niedziela ligowa może być słusznie nazwana niedzielą „derbów ligowych”.

W trzech najważniejszych ośrodkach sportowych w Polsce, a więc w Krakowie, Lwowie i Warszawie rozegrają w niedzielę spotkania lokalni przeciwnicy ligowi.

W Krakowie Wisła zmierzy się z Cracovią.

Tegoroczna walka tych rywali budzi specjalne zainteresowanie ze względu na pozycję obu zespołów w tabeli ligowej.

Cracovia od początku tegorocznych rozgrywek ligowych znajduje się na czele tabeli, walcząc mężnie i nieco szczęśliwie o zatrzymanie zaszczytnego miejsca.

Z drugiej strony warto zaznaczyć, że szanse Wisły po ostatnich zwycię-

stwach nad Legią i ŁTSG znacznie się polepszyły. Zupełnie więc zrozumiałe, że mecz Wisła — Cracovia wzbudził kolosalne zainteresowanie w sferach sportowych całej Polski.

Wynik remisowy wzmocni znacznie pozycję Cracovii, która dziś jest najpoważniejszą kandydatką do tytułu mistrza.

Derby lwowskie między Czarnymi i Pogonią nie posiadają dla tych drużyn większego znaczenia jeśli chodzi o pozycję w lidze.

Oba zespoły lwowskie zapewniły sobie miejsce w lidze i mecz niedzielny posiada jedynie znaczenie lokalne.

Szanse zespołów są równe. Specjalnym zainteresowaniem cieszyć się będą niewątpliwie „derby” warszawskie między Polonią i Legią.

Polonia jest dziś najgroźniejszym zespołem w lidze. Wyniki uzyskane przez tę drużynę w drugiej kolejce rozgrywek stanowią sensację tegorocznych spotkań ligowych.

Polonia jest faworytem spotkania tego, jednakże zwycięstwo Legii nie jest wykluczone. Za Polonią przemawia o-

gromna ilość zwolenników, która bierze żywy udział w grze.

Wynik meczu tego posiadać będzie duże znaczenie dla czołowej grupy tabeli ligowej — tak jak wynik spotkania Wisła — Cracovia.

Duże znaczenie posiada niedzielne spotkanie Ruch — Warszawianka. Każdy punkt zdobyty przez Warszawiankę osłabia szanse utrzymania się w lidze ŁTSG, i gdyby rzeczywiście udało się warszawianom zdobyć w niedzielę dwa punkty w Królewskiej Hucie, sytuacja ŁTSG znacznie się pogorszy, nato miast przed Warszawianką otwierają się nowe możliwości utrzymania się w lidze.

Ostatnie spotkanie niedzielne odbędzie się w Poznaniu, gdzie gospodarze zmierzą się z ŁKS-em. Szanse ŁKS-u na uzyskanie zwycięstwa maleją znacznie jeżeli zważyć, że drużyna czerwonnych zmuszona będzie wystąpić do walki tej bez asa swej drużyny, Gałęckiego i najprawdopodobniej również bez Pegzy, który uległ poważnej kontuzji w niedzielę na zawodach Łódź — Warszawa o puchar Republiki.

## Dookoła rozgrywek

o puchar „Republiki” i „Expressu”

Toczące się od kilku tygodni rozgrywki drużyn prowincjonalnych o puchar „Republiki” i „Expressu” wyloniły już szereg drużyn, które ubiegać się będą o pierwsze miejsce. Są to następujące zespoły: Sieradzanka, Sokół aleksandrowski oraz jedna z drużyn bełchatowskich. Rozgrywki ukończone zostaną pod koniec października.

## Pogrzeb Poschadla

wielką manifestacją sportową

Przed kilku dniami odbył się w Grudziądzu pogrzeb zmarłego wskutek wypadku na wyścigach motocyklowych ś.p. Rudolfa Poschadla. Pogrzeb ten zamienił się na wielką manifestację, w której wzięły udział tysiączne rzesze sportowców, przedstawiciele władz, instytucji społecznych i t. d. Kluby motocyklowe reprezentowane były następująco: Grudziądzki Klub Motocyklowy, Bydgoski Klub Motocyklowy, Klub Motocyklowy w Toruniu, Polski Związek Motocyklowy i Łódzki Klub Motocyklowy. Poza tym z całego kraju nadeszły depesze kondolencyjne.

## Pisma wiedeńskie

o meczu Polska — Szwecja

W jednym z najważniejszych pism sportowych „Wiener Sporttageblatt” znajdujemy wzmiankę o meczu Szwecja — Polska, przyczem, o dziwo, pismo to podaje, że drugorzędny garnitur Szwecji pokonał najlepszą reprezentację Polski w stosunku 3:0 (!!!). Ciekawe kto tak dobrze informuje dziennik wiedeński.

## 70.000 dolarów

ładny zarobek menagera

O ogromnych dochodach amerykańskich związków balse-ballowych najlepiej świadczy fakt, że manager klubu balse-ballowego Giants w Nowym Jorku zarabia 70.000 dolarów rocznie. Suma ta na stosunki amerykańskie bynajmniej nie jest tak olbrzymia, tembardziej, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że gracz wybitny Babe Ruth otrzymuje pensję roczną w wysokości 80.000 dolarów.

## Na marginesie tegorocznych rozgrywek

footballowych o mistrzostwo klasy B.

Tegoroczne rozgrywki footballowe o mistrzostwo klasy B i wejście do klasy A obfitowały w dużą ilość zrzysztów, których echa nie przebrzmiały jeszcze do dnia dzisiejszego, mimo iż faktycznie mistrzostwa w grupie łódzkiej zostały już zakończone.

Rywalizacja, szlachetna walka o pierwsze miejsce, która winna była być rozegrana na zielonej murawie, została nie stety już z góry przesądzona przy zielonym stoliku na korzyść jednego z zespołów, posiadającego „większe plecy” i co najważniejsza swego przedstawiciela w zarządzie LZOPN-u, któreko wysiłki dyplomatyczne i „posunięcia” więcej przyniosły korzyści drużynie „zwycięskiej”, aniżeli walka na zielonej murawie.

Przed kilku dniami w rozmowie z jednym ze znanych na gruncie łódzkim działaczy sportowych, usłyszeliśmy takie zdanie:

„W Łodzi przy obecnych stosunkach jakie panują w piłkarstwie mistrzostwo może zdobyć tylko ta drużyna, która cieszy się sympatią Kolegium Sędziów Piłki Nożnej”.

Oto słowa, które mówią za siebie. — Brakłoby nam miejsca gdybyśmy mieli

wyszczególnić te wszystkie wypadki w tegorocznych spotkaniach o mistrzostwo klasy A czy B, w których niektórzy sędziowie odegrali niepoślednią rolę.

Nic też dziwnego, że mocno pokrzywdzony jeden z zespołów B klasowych, który miał najpoważniejsze szanse zdobycia mistrzostwa klasy B a który został ogromnie pokrzywdzony, zaprotestował i najkategoryczniej przeciwko sobom i systemom jakie stosowano w finałowej rozgrywce i odwołał się do władz sportowych.

Aczkolwiek odwołanie to nie miało prawnego uzasadnienia, było raczej manifestacyjnym wystąpieniem, to jednak Wydział Gier i Dyscypliny odniósł się doń bardzo życzliwie i zarządził przeprowadzenie dochodzenia, przyczem postanowiono przesłuchać dużą ilość świadków, na których pokrzywdzony klub się powołuje.

Jakiby nie był wynik tego dochodzenia, można już dziś uważać sprawę tę za przesądzoną, niemniej jednak dobrze się stało, że naszym władzom sportowym nareszcie otworzono oczy wskazując im właściwą drogę po której mogą dojść do prawdy.

## Strawdziny typ sportowca

Sir Thomas Lipton, który, jak wiadomo z depesz, przegrał po raz 5-ty w zawodach żaglowych o puchar międzynarodowy, które się odbyły w zatoce Newport uważany jest w Ameryce za najpiękniejszy typ sportowca.

Lipton po każdym przegranych zawodach budował nowy jacht i za każdym razem przegrywał, co go nigdy jednak nie zniechęcało do dalszych prób w tym kierunku.

Znany humorysta amerykański Will Rogers występuje z tego powodu w nowojorskim „Times” z propozycją, by się dziwemu sportowcowi angielskiemu ofiarować z drobnych dobrowolnych składek puchar piękniejszy od tego, o który ubiegał się od tylu lat, bezskutecznie, a to w dowód uznania za jego podziwu godny „sporting spirit”.

Składki na ten cel zgodził się przyjmować major New-Jorku, Walter.

## Walki o wejście do Ligi

Obecne rozgrywki międzynarodowe o wejście do Ligi mają na celu wyeliminowanie 4 mistrzów grupowych, którzy spotkają się następnie w decydujących rozgrywkach o tytuł mistrza Polski w klasie A. W grupie pierwszej Legia poznańska zdaje się być najpoważniejszym faworytem, w grupie drugiej zwycięstwo przypaść winno lwowskiej Lechii, w grupie trzeciej, gdzie rozgrywki dopiero rozpoczęto, walka rozegra się między Wawrem i AKS-em zaś w grupie czwartej, najsłabszej największe szanse posiada zespół 42 p. p.

## Pływanie w Zgierz

Jak się dowiadujemy w znanym basenie zgierskim prowadzone są stałe kursy pływackie przez instruktora Stanisława Studzińskiego, który przed nie dawnym czasem ukończył specjalny kurs instruktorski w Warszawie. Zgłoszenia na kursy przyjmuje na miejscu.

## Szenajch porzuca futbol

Jak się dowiadujemy z zupełnie miarodajnego źródła, doskonały sprinter polski i znany piłkarz Warszawianki Aleksander Szenajch wycofał się definitywnie z gry we futbol. Szenajch postanowił więcej nie grywać i poświęcić się zupełnie lekkoatletyce.

## Wyjazd naszych tenisistów do Meranu

Tenisisci nasi udali się do Meranu, by wziąć udział w wielkim międzynarodowym turnieju z udziałem czołowych raket europejskich. Turniej w Meranie będzie oficjalnym zakończeniem sezonu tenisowego. W skład drużyny polskiej weszli następujący tenisisci: Jędrzejewska, Volkmerówna, Junżanka, Tłoczyński i Jerzy Stolarow.

## W.K.S. gra z T.K.S-em w niedzielę w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi spotkanie o wejście do Ligi między drużynami WKS-u i TKS-u. Oprócz tego spotkania odbędą się następujące mecze o wejście do Ligi: Skra — Legia w Warszawie, Warta — AKS w Zawierciu, Sokół — Unia w Równem Ognisko — 42 p. p. w Wilnie.

## Drużyna Ł. T. S. G. osłabiona

W dniu wczorajszym powołany został na ćwiczenia wojskowe Herbstreich z ŁTSG. W razie gdyby drużynie ŁTSG nie udawało się gracza tego zwalniać na mecze, drużyna zmuszona będzie występować w mocno osłabionym składzie.

## NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAC NASZEJ EMIGRACJI!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

## Ostatnia minuta.

### Miljonową fortunę ofiarował na cele dobroczynne krezus angielski

Londyn, 1 października.

Miljoner Edward Hartnes, właściciel wielu linii kolejowych i znany filantrop złożył na cele publiczne olbrzymią sumę, która dochodzi podobno do 2 milionów funtów sterlingów.

O użyciu tej sumy zadecyduje rada administracyjna, złożona z 5-ciu członków. Pieniądze zostaną użyte na każdą działalność, która zostanie uznana za płynącą z miłosierdzia.

W piśmie, dołączonym do aktu darowizny, ofiarodawca zaznacza, że w czasie wielkiej wojny Wielka Brytania wydała, nie żałując i nie rachując, swoje zasoby pieniężne na sprawy publiczne. Zaś od czasu zawarcia pokoju, znosi spokojnie ciężar, który w znacznym stopniu utrudnia życie narodu angielskiego.

Ofiarodawca wyraża nadzieję, że dar jego nie tylko przychyli się do ułatwienia sytuacji w chwili bieżącej, lecz wpłynie także na dobrobyt kraju w przyszłości.

### Katastrofy na kolejach sowieckich

Ryga, 1 października.

Moskiewska „Prawda” ogłasza przejmującą grozą statystykę katastrof i wypadków na kolejach których liczba ogólna wynosiła w ciągu ostatnich sześciu miesięcy 14.300. Jest to zjawisko zaskakujące — pisze „Prawda” — dziennie bowiem wydarza się na kolejach sowieckich około 80-ciu mniejszych i większych katastrof kolejowych, których ofiarą padają ludzie oraz cenny sprzęt kolejowy, co powoduje wielkie szkody materialne.

### Zdziczenie polityczne w Niemczech

Berlin, 1 października.

O rozwydrzeniu politycznym dzisiejszych Niemiec świadczy charakterystyczny wypadek, jaki zdarzył się w jednej z miejscowości pod Halberstadem.

Socjaldemokratyczny radny Harung usiłował zapomocą granatu ręcznego zdemolować oberżę, ponieważ właściciel jej jest przywódcą miejscowej grupy narodowych socjalistów.

Gdy mu granat odebrano, przyniósł drugi, który rzucony na bufet nie wybuchł, wobec czego skończyło się na rozbiciu kilku butelek.

### Lotnicy polscy w Libawie

Libawa, 1 października.

Do Libawy przyleciały trzy polskie hydroplany wojskowe z 11 oficerami i podoficerami załogi.

Wieczorem dowódca garnizonu libawskiego gen. Krustin wydał na cześć gości raut.

### Wypadek arystokraty w Tyrolu

Wiedeń, 1 października.

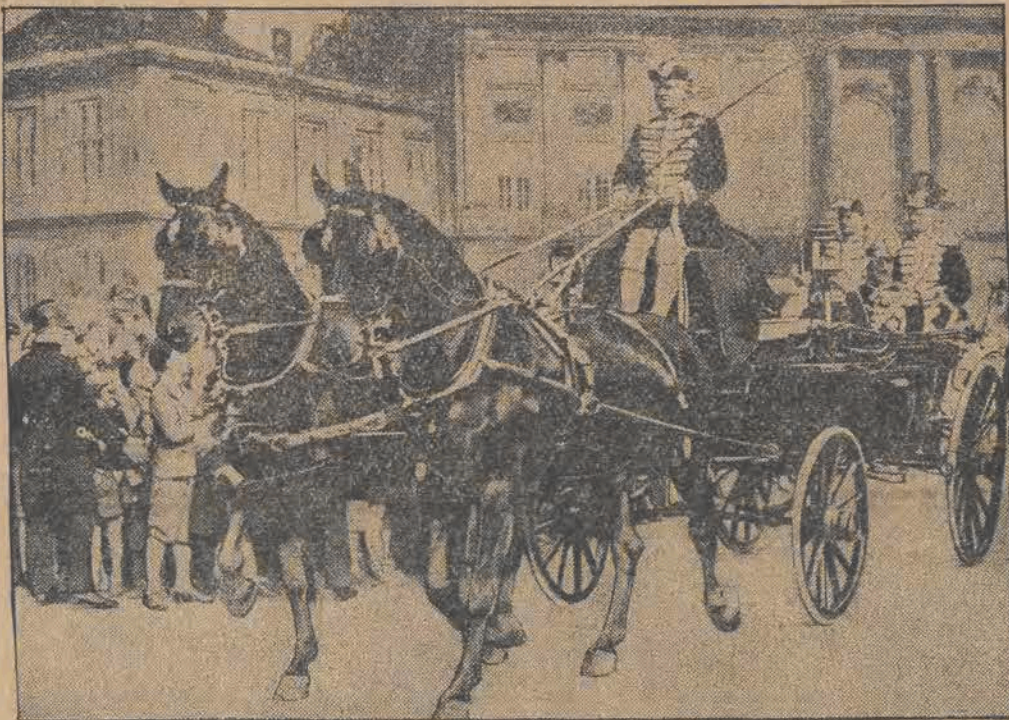
21-letni hr. Emil Baworowski, zamieszkały na Semeringu, jadąc na motocyklu, uderzył o słup telegraficzny. Dniósł przy tym ciężkie rany.

## 300 rocznica Bostonu



Główne miasto w stanie Massachusetts — Boston — obchodzi obecnie 300-letnią rocznicę swego powstania. Miasto to założone zostało w r. 1630-ym, jako jedna z pierwszych osad w Nowym Świecie.

## Urodziny króla duńskiego



Król Chrystjan X obchodzi obecnie 60-tą rocznicę swych urodzin. Na zdjęciu widzimy go jadącego w powozie do pałacu Amalienborg w Kopenhadze, gdzie z okazji rocznicy urodzin królewskich ma się odbyć wielka uroczystość.



Do Europy przybył zespół teatru japońskiego z Tokio. Artyści z kraju wschodzącego słońca zamierzają w stolicach europejskich dać szereg gościnnych występów. Na zdjęciu naszym widzimy cały zespół japońskiego teatru z dyr. Tokoljro Tsutsui po środku.

## Śmierć „zdobycy Warszawy”



Przed kilku dniami zmarł na zamku Leutenbach koło Monachium ks. Ludwik Bawarski, przeżywszy 85 lat. Ks. Ludwik Bawarski zajął w czerwcu 1915 roku Warszawę, dowodząc wojskami niemieckimi na wschodzie.

## Stanowisko prez Urugwaju zagrożone



Prezydent Urugwaju dr. Juan Campstegey, przeciwko któremu burzą się mieszkańcy tego południowo - amerykańskiego państewka. Jak wiadomo, fala rewolucyjna ogarnęła już całe południe Ameryki. Prezydent Campstegey oświadczył publicznie, że nie dopuści do żadnych rozruchów i będzie się bronił do ostatka.

## Nowy poseł sowiecki w Berlinie



Dotychczasowy poseł sowiecki w Berlinie Krestinski został odwołany z zajmowanego stanowiska. Miejsce jego ma zająć przedstawiony powyżej były członek sowieckiej misji handlowej w Anglii L. M. Chintschuk.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00, 1.80-80.

### PRENUMERATA:

Łódź 2.90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 5.00 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5.60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. — Kopisów niezamówionych nie zwraca się.

### Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1.50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1.20.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.